

Kraków, 18 lutego 2023 roku

Anna Drwięga

Dyrektor VIII Liceum Ogólnokształcącego
im. St. Wyspiańskiego w Krakowie

Do Społeczności VIII LO

Szanowni Uczniowie, Rodzice, Pracownicy, Absolwenci i Sympatycy VIII LO
Szanowni Krakowianie,
Szanowni Państwo,

17 lutego 2023 roku doręczono mi decyzję Prezydenta Miasta Krakowa, zawieszającą mnie w obowiązkach dyrektora i nauczyciela VIII Liceum Ogólnokształcącego im. St. Wyspiańskiego w Krakowie, z uwagi na prowadzone przeciwko mojej osobie postępowanie dyscyplinarne.

Korzystając z tego, że zawieszenie wchodzi w życie od 20 lutego 2023 roku, pozwalam sobie zwrócić się do Państwa jeszcze szkolnymi kanałami komunikacji, żeby przybliżyć Państwu kontekst i przyczyny takiego stanu rzeczy.

W lipcu i sierpniu 2022 roku dwie wizytatorki z Małopolskiego Kuratorium Oświaty próbowały bezprawnymi naciskami doprowadzić do tego, żebym bez przeprowadzenia egzaminu poprawkowego zmieniła jednej z uczennic szkoły ocenę klasyfikacyjną niedostateczną z chemii na ocenę pozytywną i promowała tę uczennicę do następnej klasy.

Przyjęło to taką formę, że owe wizytatorki przyszły do szkoły na niezapowiedzianą kontrolę podczas mojego urlopu. W toku kontroli w oparciu o nierzetelną analizę niekompletnych i niepodpisanych przez kogokolwiek wydruków projektu protokołu rady pedagogicznej doszły do wniosku, że skarżąca się uczennica tak naprawdę otrzymała ocenę pozytywną z chemii, a ja nie wyznaczyłam jej terminu egzaminu poprawkowego. Jest to o tyle niedorzeczne, że w dokumentach przedstawionych przez szkołę wizytatorkom i wymienionych w protokole kontroli znajduje się sporządzone i podpisane przez nauczyciela przedmiotowego pisemne uzasadnienie oceny niedostatecznej. Zaś uczennica skarżyła się do kuratorium, bo nie odpowiadała jej wyznaczona przeze mnie data egzaminu poprawkowego.

W oparciu o te kontryfakcyjne ustalenia, wizytatorki skierowały do mnie zalecenie o następującej treści:

*„Na podstawie zapisów protokołu z zebrania Rady Pedagogicznej z dnia 21 czerwca 2022 roku, a w szczególności załącznika nr 4 do ww. protokołu w zakresie „klasyfikacji rocznej”, **<imię i nazwisko> uczeń klasy <numer oddziału klasowego> w roku szkolnym 2021/2022 ustalić ocenę pozytywną z chemii równocześnie promując Ją do klasy programów wyższej zgodnie z zapisem art. 44o ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty” [pogrubienie oryginalne]***

Oszczędzając Państwu lektury skomplikowanych wywodów o prawie oświatowym, ograniczę się do tego, że dyrektor szkoły nie ma prawa zmieniać uczniom ocen wystawionych przez innych nauczycieli. Tytułem przykładu Zdzisław Kuszał, były dyrektor VIII LO, utracił swoje stanowisko w 2015 roku właśnie w związku z tym, że podwyższał oceny klasyfikacyjne uczniom. Niedopuszczalność takiego działania została potwierdzona w jego sprawie, w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 lipca 2018 roku, wydanym w postępowaniu toczącym się pod sygnaturą akt III APo 5/18.

Dlatego odmówiłam wykonania zalecenia i zgłosiłam do Małopolskiego Kuratora Oświaty skargę na to, że wizytatorki nadużywają swojej pozycji służbowej i wymuszają na mnie bezprawną zmianę oceny i promowanie ucznia do wyższej klasy. W rezultacie tego uczennica przeniósł się do innego krakowskiego liceum, gdzie z tego co wiem została promowana do następnej klasy. W mojej opinii to „inne krakowskie liceum” nie miało podstaw prawnych do tego, aby przeprowadzić dla tej uczennicy egzamin poprawkowy, tudzież promować ją do następnej klasy bez przystąpienia do tego egzaminu.

Jednak pomimo osiągnięcia swojego zamiaru, wizytatorki kuratorium w ramach odwetu za zgłoszenie nieprawidłowości, zwróciły się do Małopolskiego Kuratora Oświaty, Pani Barbary Nowak o wszczęcie przeciwko mnie postępowania dyscyplinarnego.

Tytułem wyjaśnienia –choć zgodnie z prawem Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli i jego zastępców, a także członków Komisji Dyscyplinarnej wyznacza wojewoda, to w Małopolsce panuje takie nietypowe rozwiązanie, że całość tych kompetencji została przekazana do Kuratorium Oświaty. Małopolski Kurator Oświaty nie tylko wybiera te osoby, ale również może wydawać wiążące polecenia rzecznikom dyscyplinarnym, żeby wszczęli postępowanie wyjaśniające, postawili komuś zarzuty dyscyplinarne albo umorzili postępowanie wyjaśniające bez stawiania zarzutów dyscyplinarnych. W dodatku rzecznikami dyscyplinarnymi są wizytatorzy kuratorium, czyli koledzy z pracy wizytatorek, które zażądały wszczęcia przeciwko mnie postępowania dyscyplinarnego. Wynikiem tego „nietypowego rozwiązania”, panującego w Małopolskim Kuratorium Oświaty jest fakt, że – jak można przeczytać

w mediach – aż połowa postępowań dyscyplinarnych dla nauczycieli wszczynanych w całym kraju jest wszczynana w Małopolsce.

Przechodząc do samego przebiegu postępowania wyjaśniającego, to zawiadomienie o jego wszczęciu dostałam wieczorem na dzień przed planowanym już od kilku lat wyjazdem do sanatorium. Wysłałam informację o tym wyjeździe do rzecznika dyscyplinarnego i poprosiłam o wyznaczenie czynności w takim terminie, abym mogła wziąć w nich udział.

Chyba takim zdarzeniem, które wywołało moje największe wzburzenie była sytuacja, która miała miejsce 9 listopada 2022 roku, w czasie mojego pobytu w sanatorium. Wtedy to zastępca rzecznika dyscyplinarnego niezapowiedziany przyszedł do szkoły, wkroczył do gabinetu wicedyrektorów i zmusił jedną z wicedyrektorek do wydania mu dokumentacji szkolnej. Zrobił to w ten sposób, że zagroził jej, że jeżeli ona mu tych dokumentów nie da, to on zrobi postępowanie dyscyplinarne również przeciwko niej. Pani Wicedyrektor została osaczona, ponieważ on zabronił jej pójść na prowadzone przez nią lekcje, a nawet zakazał jej odbierania telefonu i wykonywania połączeń. Wypędywał również z gabinetu inne osoby, w tym drugą wicedyrektorkę, która próbowała podać mu telefon przez który mógł ze mną porozmawiać. Ostatecznie Pan Zastępca Rzecznika zbiegł dopiero kiedy przyjechała firma ochroniarska, zabierając bezprawnie pozyskane dokumenty.

Co dodaje pikanterii tej sprawie, Pani Kurator Barbara Nowak w odpowiedzi na interwencję posła Aleksandra Miszałskiego, dotyczącej tego zdarzenia stwierdziła, że Pani Wicedyrektor powinna była wezwać policję w związku z tym zdarzeniem. Oczywiście w reakcji na incydent z 9 listopada 2022 roku zatrudniłam adwokata, który złożył zawiadomienie do prokuratury zarówno w związku z tym wydarzeniem jak i w związku z bezprawnym wymuszaniem zmiany ocen przez pracowników kuratorium i podawaniem przez nich nieprawdy w protokole kontroli.

10 listopada 2022 roku (następnego dnia po awanturze w szkole) zastępca rzecznika przesłuchał świadków pod moją nieobecność, jeszcze zanim nawet upłynął termin na odebranie przeze mnie zawiadomienia o przesłuchaniu. Podobnie dwukrotne wezwania dla mnie: na złożenie wyjaśnień, a potem na zapoznanie się z aktami i złożenie wyjaśnień – zawsze były mi doręczane już po dacie odbycia się tych czynności i pomimo wniosków mojego obrońcy nie zostały ponowione. W postępowaniu wyjaśniającym nie przesłuchano również żadnego wnioskowanego przez mojego obrońcę świadka.

Co ciekawe – pomimo uniemożliwienia mi jakiegokolwiek obrony, zastępca rzecznika dyscyplinarnego i tak nie był w stanie postawić mi żadnego konkretnego zarzutu. Dlatego sporządził wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, z którego nie wynikało w ogóle, jakiego czynu sprawa dotyczy ani jakie dowody potwierdzają jego

popęlnienie. Zamiast tego zarzucił mi generalny zły nadzór pedagogiczny, niewłaściwe ocenianie, klasyfikowanie i promowanie uczniów, złe prowadzenie dokumentacji szkolnej i niezapewnianie pomocy psychologicznej uczniom na przestrzeni całego roku oraz... oczywiście zniesławienie wizytatorek kuratorium w liście, w którym zgłosiłam, że nadużywają swojej pozycji służbowej w celu wymuszania zmieniania uczniom ocen.

Skoro zatem z wniosku nie wynikało ani jakich czynów miał on dotyczyć ani jakie dowody popierają twierdzenie o popełnieniu tych czynów, to mogłoby się wydawać, że postępowanie dyscyplinarne nie powinno było zostać wszczęte. Co jednak znamienne – Komisja Dyscyplinarna wszczęła postępowanie dyscyplinarne przeciwko mnie i jednocześnie przekazała akta do rzecznika celem uzupełnienia wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w zakresie:

1. „*dokładnego określenia zarzucanego czynu uchybiającego godności zawodu nauczyciela lub obowiązkowi, o których mowa w art. 6 ustawy, ze wskazaniem czasu, miejsca, **sposobu i okoliczności jego popełnienia***”
2. „*wykazu dowodów, o których przeprowadzenie podczas rozprawy wnosi rzecznik dyscyplinarny, wraz z określeniem dla każdego dowodu, jakie okoliczności mają być nim udowodnione*”

Proszę sobie wyobrazić – to tak jakby oskarżyć kogoś przed sądem karnym o przestępstwo, ale nie powiedzieć właściwie co on rzekomo złego miał zrobić i jaki przepis prawa tym naruszył. Co jednak jeszcze bardziej tragiczne – w wyniku tego niedorzecznego postępowania dyscyplinarnego, Pan Prezydent Jacek Majchrowski zawiesił mnie w obowiązkach i teraz będę zmuszona podjąć formalne kroki, aby zostać z powrotem dopuszczoną do pracy. Jeżeli chcieliby Państwo zrozumieć sytuację, w jakiej się znalazłam, to uważam, że najbardziej adekwatną lekturą byłaby powieść Franza Kafki pod tytułem „Proces”.

Niestety osób takich jak ja jest wiele. Po krótkim poszukiwaniu w internecie znalazłam następujące przykłady:

- Gabriela Olszowska, dyrektor Gimnazjum nr 2 w Krakowie, która weszła w konflikt z kuratorium tym, że krytykowała reformę oświaty.
- Urszula Mroczek, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Krakowie, która prowadziła projekt „Stop Hejtowi”, w który zaangażowało się 17 szkół, a który polegał na spotkaniach poświęconych przeciwdziałaniu mowie nienawiści.
- Aleksandra Sutkowska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobczycach, która raz była zawieszana za zorganizowanie dla uczniów zajęć ze studentami z Algierii (we współpracy z organizacją studencką AIESEC), a innym razem za wysłanie uczniów na zajęcia w ramach ogólnopolskiej akcji „Tour de Konstytucja”.
- Małgorzata Dobrucka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 126 w Krakowie, której winą było publiczne krytykowanie reformy oświaty oraz noszenie czarnej

sukienki i plakietki „wykrzyknika” w czasie ogólnopolskiego strajku nauczycieli w 2019 roku.

Oczywiście po wielu miesiącach a nawet latach walki, stopniowo udaje się takim osobom oczyścić ze stawianych im zarzutów i wrócić do pracy. Mogą Państwo przeczytać te historie w internecie. Tytułem przykładu kilka dni temu czytałam o uniewinnieniu dyrektor Aleksandry Sutkowskiej od zarzutów związanych z udziałem uczniów w „Tour de Konstytucja”: <https://www.dzp.pl/dzp-doradza/364-uchylononagane-dla-dyrektorki-szkoly-w-dobczycach-zawieszonej-za-udzial-uczniow-w-tour-de-konstytucja>

Zawsze starałam się wspierać uczniów, rodziców i pracowników VIII LO. Mam nadzieję, że ci z Państwa, którzy mnie poznali, zachowają o mnie dobre wspomnienia. Byłoby mi bardzo miło, gdyby upomnieli się Państwo o mnie u Prezydenta Miasta Krakowa, u Małopolskiego Kuratora Oświaty, albo u posła czy radnego z Państwa okręgu. Wydaje mi się, że stanęłam na wysokości zadania, nie ustępując bezprawnym żądaniom pracowników kuratorium.

Życzę Państwu wszelkiej pomyślności i zdrowia!

Do zobaczenia po moim (mam nadzieję rychłym) powrocie do pracy!

DYREKTOR LICEUM

mgr Anna Drwięga

Anna Drwięga
Dyrektor VIII LO w Krakowie